

**(Il Tempo - A.Austini/F.Biafoa) Pod numerem 401 na czternastej ulicy Manhattanu w Nowym Jorku został położony kolejny element układanki historii Romy. Nie jest to jeszcze formalne, ale od wczoraj można powiedzieć, że Dan Friedkin będzie na pewno nowym właścicielem Giallorossich. W biurach usytuowanych na czwartym piętrze budynku Manhattanu, w dzielnicy Chelsea, odbyła się ostatnia faza negocjacji między Jamesem Pallottą i teksańskim przedsiębiorcą, który zeszłego lata zdecydował się zainwestować we włoski świat piłki i w kilka miesięcy udało mu się dojść do końca, przy towarzyszeniu w jego przygodzie przez bankowców Jp Morgan - w szczególności kluczowa była figura rzymianina Alessandro Barany i kancelarii Chiomenti, z Salvo Areną i Marco Nicolinim, specjalistami dokumentacji piłkarskiej, którzy znaleźli się w pierwszej linii w trakcie ocen due diligence.**

W poprzedni piątek doszło między nimi do wymiany dokumentów wstępnych kontraktów i rozpoczęła się procedura podpisów, które - w momencie przekazywania do drugu - była już zamknięta, z ostatnimi podpisami złożonymi około 17 czasu wschodniego w USA, z sześciogodzinnym opóźnieniem w stosunku do strefy czasowej we Włoszech. Bez obaw zaprzeczeń, można powiedzieć, że transakcja została praktycznie zawarta i będzie temu towarzyszyć publikacja wspólnego komunikatu prasowego między nabywcą i sprzedawcą. Konieczna nota - Giallorossi są notowani na giełdzie i muszą działać zgodnie z regulaminem włoskiej komisji papierów wartościowych i giełd - jest spodziewana najpóźniej w poniedziałek rano przed otwarciem rynków i rzuci on światło na liczby transakcji. James Pallotta odbył wczoraj krótkie spotkanie w siedzibie Raptor w Grande Mela, aby potem przenieść się swoim prywatnym samolotem na Bahamy. Ustupujący prezydent pozostawił prawnikom zadanie zakończenia pracy. Transakcję po stronie prezydenta z Bostonu śledzi Bob Needham, jego prawa ręka i przyjaciel od wielu lat. Friedkin, który nie był obecny w Nowym Jorku, pozostawił podpisywanie dokumentów swoim menadżerom i pozyskał Romę, która stanie się częścią konsorcjum Friedkin Group, która przyjęła nazwisko jego ojca, założyciela Gulf States Toyota w odległym 1969 roku.

Formalne przeniesienie akcji klubu ze stolicy Włoch z rąk Pallotty i wspólników w ręce przedsiębiorcy, który ma swoją kwaterę generalną w Houston, będzie miało miejsce dopiero po definitywnym zamknięciu, dla którego potrzebne są kolejne dwa miesiące, co musi się wydarzyć we Włoszech przed notariuszem. Zarząd Giallorossich zostanie wezwany do powołania nowego zgromadzenia akcjonariuszy i tylko na ten formalny krok potrzebne będzie 40 dni. Poza zgromadzeniem zostanie powołany nowy zarząd, w którym znajdzie się na pewno Ryan Friedkin, syn Dana, który zostałznaczony na przyszłego dowodzącego pionem operacyjnym we Włoszech i Marc Watts, prezydent Friedkin Group, który był już w lutym w siedzibie Giallorossich w dzielnicy Eur. Kolejnym koniecznym krokiem i prawdopodobnie pierwszym, który zostanie zakończony będzie ten z komisją giełd i papierów wartościowych, która musi dać zielone światło dla operacji. Dalej będą procedury związane z monopolem i ogłoszeniem oferty zakupu, co jest konieczne do zmiany

kontroli nad spółką giełdową.

Autor: abruzzo